

Kręci cię kręcenie? Chcesz tworzyć spoty wideo? Zacznij od tego wywiadu

Wywiad z Mateuszem Wykurzem z [KRK Studio](#) – firmy zajmującej się kręceniem spotów reklamowych i szeroko pojętym wideo marketingiem.

Jeśli szukacie:

- pomysłu na życie,
- pomysłu na siebie,
- pomysłu na dochodowy biznes,
- (albo zastanawiacie się nad studiami dziennikarskimi)

– czytajcie dalej.

Jak wpadłeś na pomysł, by zarabiać na

życie kręceniem spotów reklamowych? Chciałeś to robić od zawsze, czy po prostu tak wyszło?

Po prostu tak wyszło, ale fakt, miało na to wpływ kilka rzeczy. Pierwsza – pasjonowałem się fotografią od wielu lat, ale nigdy nie robiłem tego zawodowo. Traktowałem to jako hobby.



Druga – uwielbiam **filmy**, policzyłem nawet że w ciągu całego życia obejrzałem ich już ponad 1200. Trzecia – byłem przez rok w Hiszpanii, miałem sporo wolnego czasu i lustrzanek z opcją filmowania. To się po prostu musiało wydarzyć.

Jestem już za stary na studia, ale strasznie kręci mnie operatorka (praca operatora, a nie jego dziewczyna). Czuję, że muszę coś z tym zrobić, bo inaczej dostanę świra. Czy nie za późno, żeby zadebiutować w tej branży?

Oczywiście że nie. Rynek usług video wciąż jest u nas słabo rozwinięty. O wiele trudniej jest w branży fotograficznej, bo tam nasycenie jest już naprawdę spore i ciężko się przebić. Moda na video przyszła o wiele później.

Moim zdaniem prawdziwy boom dopiero nadejdzie.

Tak więc nic tylko brać i kręcić ☐

Czy każda firma może reklamować się za pomocą spotów video? A może jest jakaś branża, w której taka forma reklamy jest wyrzucaniem pieniędzy w błoto?

Ważny jest nie tylko format jakim jest video, ale przede wszystkim medium. Na pewno zauważyłeś, że zupełnie inne reklamy pojawiają się w telewizji, inne w kinie, a jeszcze inne w Internecie. Idąc dalej trzeba też wiedzieć kiedy ma sens publikacja reklam na YouTube, a kiedy na Facebooku, Instagramie czy Snapchacie. Wszystko zależy od tego jaki sprzedajemy produkt, kim jest nasz odbiorca i jaki efekt chcemy osiągnąć.

Czy ma sens emisja spotu promującego lokalne usługi kamieniarskie w głównym paśmie telewizji polskiej? Albo czy warto reklamować pampersy wyświetlając je jako in-stream przed spotem hip-hopowym na Youtube?

Nakręcić dobry klip to jedno, ale potem trzeba jeszcze odpowiednio zaplanować jego dystrybucję.

Czy zdarzają w tej pracy momenty, kiedy masz ochotę rzucić wszystko i wrócić do korzeni (czyli do pisania)?

Oczywiście! Cały czas żałuję np. że nie zostałem np. copywriterem, który może pracować zdalnie z dowolnego miejsca na świecie, leżąc na hamaku w strefie równikowej, popijając drinka z palemką, uzbrojony wyłącznie w swojego laptopa i połączenie internetowe ☐

Rozczaruję cię. Drinkowanie podczas pisania nie wchodzi w grę. Hamak strasznie buja. A to cholerne równikowe słońce masakrycznie się odbija w ekranie laptopa. Koszmar...



Ile trzeba pieniędzy, żeby zacząć działać w tej branży? Takie minimum, które pozwoli ruszyć z miejsca i złapać pierwszego klienta to...

Potrzebna jest kamera (zaskakujące, prawda? ☹️ lub aparat (lustrzanka, bezlusterkowiec, lub bardziej zaawansowany kompakt). Do tego osprzęt – statyw, stabilizator, rig kamerowy lub slider. Na koniec jeszcze tylko mocniejszy komputer z oprogramowaniem do obróbki video i gotowe. Łącznie trzeba wydać na to około 10 000 zł.

Można też podejść do tego inaczej i np. otworzyć agencję specjalizującą się w kręceniu filmów wirusowych. Koszty:

smartfon i laptop do edycji materiału.



A jak jest z konkurencją? Czy na rynku jest miejsce dla nowych firm tego rodzaju?

Tak jak wspomniałem wcześniej – rynek video w naszym kraju jest dosyć młody. Można zaryzykować stwierdzenie, że dopiero raczkuje. Nic tylko otwierać działalność, wypracować swój własny oryginalny styl i namieszać w branży ☐

Liczy się przede wszystkim nowa jakość i unikalne podejście. Powiew świeżości – na to zawsze jest zapotrzebowanie, a jeżeli coś na dodatek będzie dobre, to samo się obroni.

Jakie umiejętności przydają się w tej branży? Te twarde, jak i te miękkie.

Twardy tyłek i mocne nerwy. Miękkie to przede wszystkim siedzenie i oparcie, szczególnie przydatne podczas wielu godzin spędzonych przy montażu □

Gdzie szukasz inspiracji?

Szukam jej najczęściej w ludziach i po prostu na ulicy, dookoła mnie. Często w sieci, w filmach, czasem też w książkach. Nie ma reguły. Nie jest jednak z tą inspiracją tak łatwo. Przyznam (choć może nie powinienem), że zawsze gdy coś wymyślę, to wydaje mi się, że to nic nowego, że coś takiego już było. Po czym następnego dnia czytam/oglądam kolejną genialną rzecz i nie mogę wyjść z podziwu że ktoś tak po prostu sobie to wymyślił.

Masz takie filmy, które oglądałeś po ileś (dziesiąt, set) razy?

Leon Zawodowiec. Zawsze mówię że nigdy nie powstał i już nigdy nie powstanie lepszy film. *Leon* jest dla mnie dziełem kompletnym – wciąga, uczy, bawi i wzrusza. To kino akcji, dramat i sensacja w jednym. Wszystko na najwyższym poziomie. Oglądałem go dziesiątki razy. Zazdroszczę tym, którzy jeszcze go nie widzieli.

Twój ulubiony spot / ulubione spoty wideo to...

Mało znana „fejkowa” [reklama Spotify](#) stworzona na potrzeby konkursu dla młodych filmowców. Dla mnie majstersztyk!

A ulubiony operator? I dlaczego Emmanuel Lubezki? □

Haha! Trafiłeś w dziesiątkę. Trudno gościa nie uwielbiać. Wystarczy przypomnieć sobie co wyprawiał za kamerą w ciągu paru ostatnich lat, np. przy produkcji *Drzewa życia*, *Zjawy*, [Grawitacji](#) czy też *Birdmana*, który sprawiał wrażenie jakby był nakręcony na jednym ujęciu. Dla mnie czysta poezja.

Wróćmy do twoich początków. Dlaczego dziennikarstwo to najlepszy (albo najgorszy) kierunek studiów?

Nie wiem czy jestem osobą odpowiednią do odpowiedzi na to pytanie, gdyż studiowałem na trzech różnych uczelniach,

kolejno w Łodzi, Katowicach i Krakowie. W żadnym z tych miejsc nie zdążyłem tak naprawdę zagrzać miejsca na dłużej, by wczuć w klimat...

Kiedyś się mówiło, że jeżeli ktoś nie miał pomysłu na to co chce robić w życiu, to poszedł na dziennikarstwo lub zarządzanie.

Prawda jest taka, że nie jest to zbyt wymagający kierunek studiów jak np. prawo czy medycyna (mówię o trybie zaocznym, który prawie udało mi się ukończyć, ale o tym za chwilę).

Mogłoby się wręcz wydawać, że wymarzony dla chcących zdobyć łatwo wykształcenie wyższe.

Polecam przyszłym dziennikarzom wybór studiów, które rozwijają wiedzę z konkretnej dziedziny np. politologię, ekonomię itd.

Bo polot w pisaniu i tzw. lekkie pióro albo się ma, albo nie. Ciężko to wyćwiczyć. Natomiast wiedzę praktyczną i ogólne zasady pracy dziennikarza możemy łatwo przyswoić będąc już specjalistą w pewnej dziedzinie. W drugą stronę jest trochę trudniej.

Co dały ci te studia? A czego nie dały?

Nie dały nawet tytułu magistra, mimo iż studia skończyłem i

napisałem dwie prace magisterskie. Dla Pani promotorki (pozdrawiam z tego miejsca gorąco!) w mojej pracy na temat performance marketingu było za dużo ekonomii, a za mało teorii i podejścia naukowego. Pracowałem w branży już kilka lat, myślałem że coś tam się znam, widocznie nie do końca □ Studia wzmocniły natomiast ciekawość świata. I dały znajomych z którymi mam kontakt do tej pory. Wbiły też do głowy świadomość, że cokolwiek robisz, za cokolwiek się zabierasz musisz być:

- odważny
- wytrwały

Przyszłym dziennikarzom mogę podpowiedzieć, żeby obrali sobie cel na początku swojej drogi i się go trzymali. Trzeba próbować na wszelkie sposoby i być przy tym konsekwentnym. Walić drzwiami i oknami aż w końcu się uda. Podobno w tej branży nie da się inaczej.

To koniec wywiadu. Poniżej kilka zdań ode mnie (czyli Macieja Wojtasa):

Jak zacząć zarabiać na filmowaniu? Jak nauczyć się filmowania?

Prawda jest taka, że świat generalnie zmierza w stronę ruchomych obrazków. Jako człowiek, który zawodowo siedzi w

tekstach pisanych, z bólem zauważam ten trend i... muszę się z nim pogodzić.

Jednak gdybym dziś zaczynał swoją karierę, od razu poszedłbym w kierunku wideo. Mam tu na myśli nie tylko samo filmowanie, ale też czynności z tym powiązane, takie jak na przykład montaż.

Od czego zacząłbym naukę filmowania?

Na pewno nie marnowałbym czasu na błądzenie po omacku. Owszem, można do wszystkiego dojść na własną rękę, na przykład śledząc jutubowy kanał *Na gałęzi*, ale to kosztuje masę czasu.

Lepiej od razu zwrócić się do kogoś, kto da nam solidne podstawy tego fachu. Całą resztę i tak będziemy potem sobie na spokojnie szlifować i powoli dochodzić do mistrzostwa, ale bez fundamentu, bez wspomnianych podstaw, nie ma sensu się w to bawić.

Jak nauczyć się podstaw filmowania?

Sam do wielu rzeczy musiałem dochodzić samemu i z perspektywy czasu strasznie żałuję straconych lat. Mówiąc wprost, dziś zrobiłbym jakiś tani, ale solidny kurs podstaw filmowania, montażu i innych czynności. Taki, w którym PO KOLEI przechodziłbym kolejne szczeble wtajemniczenia, w którym nowe rzeczy poznawałbym we właściwej kolejności, a nie metodą chybił-trafił.

Świadomość, że po ukończeniu czegoś takiego mam zagwarantowane solidne podstawy tego rzemiosła, że nie popełniam szkolnych błędów, dałaby mi ogromny komfort psychiczny, który przydałby mi się chociażby w kontaktach z pierwszymi klientami.

Zrobiłbym na przykład ten kurs pt. [Jak zarabiać na filmowaniu](#).



KURS ONLINE

Jak zarabiać
na filmowaniu
